

wspomnienie w marynacie

d **A** **d**
Jaworzec piąty dzień kubek pusty
A **d**
od Smereka wiatr ciągnie chłodny
A **d**
po Bieszczadach jesień się włóczy
A **d** **C**
liści pragnie się pozbyć
F **C** **F**
na schodach siedzisz spakowana
g **A**
ostatni papieros przed drogą
d **A** **d**
w spojrzeniu — klamka zapadła —
A **d**
przez okno świerszcze zagładną

d **A** **d** **C**
ref. zamknęłaś w marynacie wspomnienie tej nocy
F **C** **g** **A**
kilka rydów dorzuciłaś bym wiedział skąd było
g **d** **A7** **d**
też spakuję się wyjdę wyjadę zasną
a **d**
słój popęka szarzyzną

Jaworzec piąty dzień — już wystarczy
piosenek zebrzących o słowo
czekania na — chciałbyś herbaty
parę kłamstw że będziesz tuż obok
płomień świecy się z bólu pochyla
wosk wywróżyć by chciał zapomnienie
na mapie której brzegów nie widać
lub kartce zapisanej niepotrzebnie

ref.

Jaworzec piąty dzień — czy noc nie wiem
zostałem licząc gwiazdy do spotkania
na strunach powoli kurz się lęgnie
ognisko czas wodą zalać

ref.